

Skype inwigiluje swoich użytkowników

21 maja 2013

Inwigilacja w sieci jest już niestety normą, z której nie wyłamuje się również Skype. Niemieckiemu stowarzyszeniu Heise Security, które zajmuje się bezpieczeństwem w internecie, udało się odkryć, że wszystkie rozmowy na czacie Skype'a są archiwizowane. Obecny właściciel komunikatora – gigant informatyczny Microsoft – zapisuje wszystko, co zostanie napisane przez użytkowników w czasie korzystania z komunikatora i umieszcza w jednym ze swoich oddziałów.

Stowarzyszeniu udało się odkryć ten proceder dzięki jednemu z użytkowników. Zgłosił on dziwne posunięcia w jego sieci związane z użytkowaniem Skype'a. Pracownicy Heise Security postanowili przetestować zachowanie Microsoftu w praktyce – wysłali poprzez komunikator adres URL, niedługo po tym adres ten został niezapowiedzianie odwiedzony z komputera znajdującego się w kwaterze głównej Microsoftu w Redmond. Kolejnym krokiem było wysłanie poprzez czat Skype'a dwóch testowych adresów URL – pierwszy zawierał informacje o loginie, a drugi wskazywał prywatny serwis wymiany plików działający w chmurze internetowej. Obydwa adresy w ciągu kilku godzin zostały odwiedzone z IP będącego własnością Microsoftu.

O sprawę został zapytany rzecznik Skype'a, który odesłał wszystkich zainteresowanych tematem do regulaminu użytkowania komunikatora, z naciskiem na punkt mówiący o automatycznym skanowaniu wiadomości lub SMS-ów w celu identyfikacji spamu lub adresów URL, uprzednio oznaczonych jako spam, oszustwo lub phishing (wyłudzanie poufnych informacji osobistych). Ciężko uznać takie tłumaczenie za wiarygodne, gdyż strony ze spamem lub phishingiem zazwyczaj nie opierają się na bezpiecznych adresach HTTPS.

Nie jest to pierwszy przypadek oskarżenia Skype'a o inwigilację użytkowników, oskarżenia takie zaczęły pojawiać się po przejęciu komunikatora przez koncern Microsoft. Ostatnie miało miejsce w styczniu 2013 roku, gdy grupa organizacji, pomiędzy którymi znaleźli się Reporterzy bez Granic czy Electronic Frontier Foundation, wystosowała list otwarty do koncernu kwestionując w nim stopień zabezpieczeń w komunikatorze od czasu przejęcia.

Twórcy wspomnianego listu wyrazili swoje zaniepokojenie, gdyż amerykański rząd oraz jego agencje mogły uzyskać po przejęciu zgodę na inwigilację rozmów prowadzonych przez Skype od nowego właściciela. Niestety, wygląda na to, że obawy twórców listu były uzasadnione i Skype jak i właściwie każdy inny komunikator sieciowy stał się kolejnym narzędziem do szpiegowania użytkowników.

Na podstawie: PAP

Źródło: [Autonom](#)